

Szczerski: Kluczem jest powrót do rdzenia zadań NATO, czyli kolektywnej obrony



Ponad 50 spotkań i dwustronnych rozmów odbył Prezydent RP Andrzej Duda przed zbliżającym się szczytem NATO. Celem spotkań było przekonanie zachodnich partnerów, że w Polsce i krajach Europy Środkowo-Wschodniej powinny być rozmieszczone wojska NATO.

Dla zagwarantowania, że szczyt NATO zakończy się sukcesem, prezydent Andrzej Duda założył m.in., że Polska ma być jego aktywnym gospodarzem oraz przeprowadził bezprecedensową akcję dyplomatyczną - podkreślił w środę prezydencki minister Krzysztof Szczerski.

Minister Szczerski mówił na konferencji prasowej w Belwederze, że zbliżający się szczyt NATO w Warszawie jest jednym z najważniejszych wydarzeń politycznych w Polsce, również w wymiarze globalnym. - Oczekujemy, że szczyt zakończy się sukcesem - podkreślił. Jak dodał, miarę tego sukcesu wyznaczył prezydent Duda, kiedy ponad rok temu spotkał się z sekretarzem generalnym Sojuszu Jensem Stoltenbergiem.

Wówczas - jak relacjonował minister - Andrzej Duda powiedział, że liczy na to, że szczyt NATO w Warszawie będzie miał trzy cechy: po pierwsze, że będzie to szczyt decyzyjny, po drugie, że będzie to szczyt uniwersalny, pokazujący jedność NATO i odpowiadający na wszystkie zagrożenia, które pojawiły się wokół NATO, i po trzecie, że będzie to szczyt patrzący w przyszłość, wyznaczający kierunki dalszej ewolucji Sojuszu.

- Kluczem jest powrót do rdzenia zadań NATO, czyli kolektywnej obrony i gwarancji bezpieczeństwa dla państw członkowskich Sojuszu, (chcemy) żeby to był szczyt, który taką przyszłość dla Sojuszu wyznaczy, powrotu do korzeni Sojuszu - do kolektywnej obrony terytoriów państw członkowskich NATO - powiedział Krzysztof Szczerski.

Stanowisko prezydenta - dodał - który chciał szczytu decyzyjnego, uniwersalnego i patrzącego w przyszłość, było bardzo ważne.

Minister Szczerski powiedział też, że prezydent Duda wyznaczył wszystkim współpracownikom bardzo ambitne zadanie. - Powiedział wyraźnie, że chce - gdy szczyt NATO w Warszawie się odbędzie - żeby Polska była jego aktywnym gospodarzem, żeby była aktywnym twórcą kompromisu, który spowoduje, że szczyt warszawski będzie decyzyjny, uniwersalny i patrzący w przyszłość - zaznaczył.

Minister powiedział też, że aby szczyt okazał się sukcesem, prezydent Duda zdecydował się na bezprecedensową akcję dyplomatyczną, odbywając dziesiątki rozmów z sojusznikami. Jak dodał, prezydent chciał m.in. zagwarantowania spójności państw wschodniej flanki Sojuszu.

- Z naszego punktu widzenia, czysto polskiego, kluczem dla sukcesu szczytu, który sobie założył pan prezydent, była decyzja o tym, żeby wzmocnienie, wsparcie wschodniej flanki (...) przeszło na

wzmocnienie poprzez obecność. Prezydent powiedział wyraźnie - prawdziwa obrona, to jest obecność, prawdziwe odstraszenie, to jest obecność - podkreślił. (PAP, inf. własna)

Źródło: prezydent.pl

Foto: prezydent.pl fot.Grzegorz Jakubowski / KPRP